

POSTANOWIENIE

Dnia 22 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z wniosku Z. z o.o. P. Spółki komandytowo-akcyjnej, P. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych[...] Oddziałowi w P.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 22 maja 2020 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy Z. z o.o. P. Spółki komandytowo-akcyjnej od
wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 21 września 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 21 września 2018 r., sygn. akt III AUa (...), III AUz (...) Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację odwołującej się Z. Sp. z o.o. P. S.K.A. od wyroku Sądu Okręgowego w P. z 1 czerwca 2017 r., sygn. akt VIII U (...) oraz odrzucił zażalenie odwołującego się P. K. na postanowienie Sądu Okręgowego w P. z 23 maja 2017 r., sygn. akt VIII U (...), a także oddalił zażalenie P. K. na postanowienie zawarte w punkcie 2 wyroku Sądu Okręgowego w P. z 1 czerwca 2017 r., sygn. akt VIII U (...).

Decyzją z 30 września 2016 r., znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w P., stwierdził, że P. K. jako pracownik płatnika składek Z. Sp. z o.o. P. S.K.A. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od 1 czerwca 2016 r. do 31 lipca 2016 r.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wykazywał, iż zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych P. K. jako pracownika oraz ustalenie wynagrodzenia za pracę w kwocie 7.800 zł było działaniem pozornym w celu uzyskania prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

P. K. w formie i terminie przewidzianym prawem, złożył odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc o jej uchylenie. Odwołanie to zostało zarejestrowane pod sygn. akt VIII U (...).

Odwołanie od powyższej decyzji złożył także płatnik składek Z. Sp. z o.o. P. S.K.A., wnosząc o jej uchylenie i obciążenie kosztami postępowania w całości organu. Odwołanie to zostało zarejestrowane pod sygn. akt VIII U (...).

W odpowiedziach na oba odwołania, organ rentowy przytoczył argumentację prawną i faktyczną zaprezentowaną w zaskarżonej decyzji oraz wniósł o oddalenie obu odwołań w całości.

Zarządzeniem z 17 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy w P. połączył sprawę VIII U (...) ze sprawą VIII U (...).

Wyrokiem z dnia 1 czerwca 2017 r. wydanym w sprawie VIII U (...) Sąd Okręgowy w P. oddalił odwołania (pkt 1 wyroku) oraz zasądził od P. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w P. kwotę 4800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2 wyroku) oraz zasądził od Z. Spółka z o.o. P. Spółka komandytowo-akcyjna na rzecz Zakładu Społecznych [...] Oddział w P. kwotę 4800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 3 wyroku).

Apelację od tego wyroku wniosła odwołująca się Z. sp. z o.o. P. S.K.A., zarzucając mu naruszenie art. 233 k.p.c. oraz brak rozpoznania istoty sprawy.

Płatnik składek wniósł także w treści apelacji zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego w P. z 23 maja 2017 r., ustalające wartość przedmiotu sporu w sprawie na kwotę 43.344,42 zł. Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił naruszenie art. 19 § 2 k.p.c. w związku z art. 22 k.p.c.; art. 25 k.p.c.; art. 4779 § 2 k.p.c. oraz niezastosowanie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3

października 2016 r. (Dz.U. z 2016 r., poz. 1667) zmieniającego niektóre stawki za czynności radców prawnych.

Odwołujący P. K. , reprezentowany przez fachowego pełnomocnika zaskarżył z kolei zawarte w punkcie 2 wyroku postanowienie w przedmiocie kosztów zastępstwa procesowego oraz postanowienie Sadu Okręgowego w P. z 23 maja 2017 r. ustalające wartość przedmiotu sporu na kwotę 43.344,42 zł. Skarżący przedstawił dokładnie te same zarzuty co apelujący powyżej płatnik składek.

Sąd Apelacyjny uznał apelację oraz zażalenia odwołujących się za nieuzasadnione.

Sąd drugiej instancji wskazał, że nie zgadza się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, co do tego, iż umowa o pracę zawarta w dniu 1 czerwca 2016 r. pomiędzy apelującym płatnikiem składek spółką Z. sp. z o.o. a odwołującym P. K. wykazywała cechy pozorności. Wręcz przeciwnie, Sąd Apelacyjny doszedł do zgoda odmiennych wniosków, a mianowicie stwierdza, iż kwestionowana przez organ rentowy umowa, mająca według odwołujących stanowić umowę potwierdzającą chęć nawiązania między stronami stosunku pracy, nie wykazywała cech umowy o pracę, a jedynie cechy umowy cywilnoprawnej.

Zdaniem Sądu odwoławczego, bezsporne w sprawie jest to, że P. K. w dniu 1 czerwca 2016 r. zawarł ze spółką Z. umowę, nazwaną między stronami „umową o pracę” . W ramach tej umowy P. K. , jak wynika z treści zeznań odwołującego oraz S. Z., miał za zadanie:

1) dokonać analizy rynku nieruchomości w P. i przedstawić spółce raport z tej analizy;

2) dokonać rozliczenia po zamknięciu konferencji B. 2016 r., organizowanej przez I. K. , - która czynności te zleciła płatnikowi, gdyż sama tego nie mogła dokonać, a płatnik powierzył to zadanie odwołującemu P. K. i ewentualnie udzielać wsparcia w organizacji i w obsłudze tejże konferencji;

3) udzielić spółce wsparcia informatycznego - m.in. dokonać konfiguracji Internetu - routerów i innych urządzeń w biurze spółki w P. przy ul. W..

W ocenie Sądu Apelacyjnego analiza akt sprawy wskazuje, że pierwsze z powyższych zadań zostało przez odwołującego P. K. wykonane. W ramach

dowodów przedłożonych przez stronę odwołującą, złożony został „Raport rynku nieruchomości mieszkaniowych w P. i w miejscowościach (...) 2016. Streszczenie” autorstwa P. K. . Co prawda, jak słusznie wskazywał Sąd Okręgowy, z raportu tego nie wynika, kiedy dokładnie został on sporządzony, co nie zmienia jednak faktu, iż fizycznie odwołujący wywiązał się z powierzonego mu zadania (skoro potwierdza to płatnik składek - podmiot który zadanie to powierzył odwołującemu).

Co zaś się tyczy drugiego z powierzonych odwołującemu zadań, w ocenie Sądu odwoławczego, odwołujący nie wykonywał zadań związanych z organizacją konferencji B. w ramach umowy z dnia 1 czerwca 2016 r. zawartej ze spółką Z. Sp. z o.o. S.K.A. Nie sposób nie zauważyć bowiem, iż z dokumentów przedłożonych przez odwołującą stronę, w szczególności z wydruków mailowych, wynika wprost, że P. K. angażował się już w pomoc przy organizacji konferencji, jeszcze przed podpisaniem umowy w dniu 1 czerwca 2016 r. z apelującą spółką. Świadczą o tym chociażby wydruki mailowe przedstawione jeszcze na etapie postępowania administracyjnego prowadzonego przez organ rentowy. Wynika z nich, że P. K. , już przed datą 1 czerwca 2016 r. zajmował się, albo co najmniej pomagał w organizacji B.

Nadto, nie sposób nie zauważyć, że konferencja miała miejsce w dniach 4-5 czerwca 2016 r. i odwołujący P.K. na przedstawionym przez siebie wydruku ze strony internetowej widnieje jako organizator, a raczej jako jeden z organizatorów tejże konferencji. Powyższe prowadzi do logicznego wniosku, że odwołujący nie zajmował się organizacją konferencji w ramach umowy o pracę zawartej z spółką „Z.” Sp. z o.o. Po pierwsze, zasady logiki i doświadczenia życiowego pozwalają na przyjęcie, że w dniu 1 czerwca 2016 r. konferencja, która miała się odbyć w dniach 4-5 czerwca 2016 r. była już raczej zorganizowana i pozostały jedynie do pozmykania drobne kwestie końcowe. Po drugie, skoro odwołujący P. K. przedstawiał się, jako organizator konferencji, nie sposób przyjąć, że wykonywał te zadania w ramach umowy o pracę. Owszem, można byłoby przyjąć, że w ramach umowy o pracę odwołujący wykonał powierzone spółce kwestie dotyczące zamknięcia i rozliczenia wszystkich tematów związanych z konferencją, jednak powyższe nie zostało poparte żadnymi dowodami. Ani odwołujący P. K. , ani apelująca spółka „Z.”, poza własnym oświadczeniem, nie przedstawili chociażby

wskazywanej przez płatnika w odwołaniu umowy, w której I. K. miała zlecić spółce Z. Sp. z o.o. obsługę konferencji B. w trakcie jej trwania, a następnie dokonania jej całościowego i kompleksowego rozliczenia. Powyższe wobec faktu, iż ewidentnie odwołujący P. K., jak sam wskazywał, był zaangażowany w realizację tejże konferencji, nie tylko w roku 2016 ale i w 2015, nie pozwala na przyjęcie, iż dokonywał tych czynności w ramach umowy o pracę zawartej z płatnikiem składek, a raczej czynił to w ramach pomocy współmałżonce, która na dwa miesiące przed dniem konferencji w kwietniu 2016 r. urodziła dziecko i z oczywistych względów nie mogła w pełni zaangażować się w organizację konferencji. Nie sposób także nie zauważyć, iż z wydruku CEIDG dotyczącego I. K. , prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą „I.”, wynika, że P. K. jest pełnomocnikiem I. K. w ramach tejże działalności. Nie można zatem również wykluczyć, iż czynności związane z konferencją B. wykonywał jako pełnomocnik I. K. , a nie jako pracownik Z. sp. z o.o. w P. s.k.a.

Niezależnie od powyższego, nawet gdyby przyjąć, że P.K. w ramach umowy z dnia 1 czerwca 2016 r. zajął się rozliczeniem, podsumowaniem i zamknięciem spraw ze sponsorami, prelegentami i uczestnikami konferencji B. ., nie sposób przyjąć, z uwagi na zadaniowy charakter tych czynności, iż wykonywał je w ramach umowy o pracę. Czynności te miały bowiem charakter jednorazowego zadania, które powierzone odwołującemu, zostało przez niego (co wynika z oświadczenia S. Z.) wykonane. Z przedstawionego materiału dowodowego, poza oświadczeniem S. Z. , nie wynika również, aby odwołujący rzeczywiście zajął się konfiguracją internetu u płatnika składek. Przyjmując jednak za prawdziwe oświadczenie płatnika składek, iż z przedmiotowego zadania odwołujący się wywiązał, Sąd odwoławczy wskazuje, iż uznaje, że było to konkretne jednorazowe działanie zlecone przez płatnika odwołującemu, gdyż z akt sprawy i okoliczności faktycznych nie wynika, aby płatnik miał po wykonaniu tego zadania potrzebę powierzania stałych obowiązków w tym zakresie odwołującemu albo komukolwiek innemu.

Powyższe, zdaniem Sądu Apelacyjnego, świadczyło o tym, iż sporna umowa o pracę z dnia 1 czerwca 2016 r. nie stanowiła umowy o pracę, a umowę o cywilnoprawną. P. K. w ramach powierzonych mu obowiązków miał wykonać konkretne, wprost określone i powyżej opisane czynności. Jak wynika z akt sprawy i zeznań

płatnika, po ich wykonaniu nie było dalszej potrzeby zatrudniania odwołującego, o czym świadczy chociażby fakt, iż nie przedłużono z P. K. umowy o pracę. Co więcej, spółka na miejsce odwołującego nie zatrudniła nikogo więcej, co świadczy o tym, iż nie miała takiej potrzeby, nie miała już interesu w zatrudnianiu nowej osoby - co jest logiczne skoro konkretne zadania, których wykonania spółka oczekiwała i potrzebowała, zostały wykonane. Zupełnie bez znaczenia jest tu fakt, że odwołująca spółka wcześniej nikogo nie zatrudniała. Nie czyniła tego, bo nie miała takiej potrzeby. Powyższe potwierdzało zatem założenie Sądu, że wobec ujawnienia się konkretnych zadań, których w swojej ocenie spółka nie mogła sama wykonać, zatrudniła na podstawie umowy cywilno-prawnej osobę, która te zadania wykona. Tą osobą był odwołujący P. K.. Po wykonaniu zadań spółka nie miała już jednak interesu w dalszym zatrudnianiu odwołującego.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną płatnik składek w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 (występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego) k.p.c.

Wskazano, że zagadnienie prawne skupić się powinno na ustaleniu odpowiedzi na trzy podstawowe pytania:

a) Czy w sytuacji ustalenia przez Sąd rozpoznający odwołanie od decyzji ZUS innego stanu faktycznego niż stan faktyczny ustalony przez organ Sąd ten zobligowany jest wyeliminować wadliwą decyzję ZUS z obrotu prawnego?

b) Czy w sytuacji subsumpcji nowego stanu faktycznego rozstrzygnięcie w skarżonej decyzji ZUS pozostaje prawidłowe - jednakże w oparciu o inną normę prawną, to czy rozstrzygnięcie Sądu powinno być zgodne z art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. czy zgodne z art. 477^{14a} k.p.c.?

c) Czy ustalenie nowego stanu faktycznego sprawy nie powinno wiązać się z przeprowadzeniem z udziałem stron zawsze nowego postępowania dowodowego?

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o:

- 1) odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,
- 2) zasądzenie od odwołującej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych,

Ewentualnie

- a) oddalenie skargi kasacyjnej,
- b) zasądzenie od odwołującej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna płatnika składek nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) Nie można jednak uznać, że strona skarżąca wykazała istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen

prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

Zagadnienia sformułowane przez stronę skarżącą nie mają oparcia w okolicznościach niniejszej sprawy, wobec czego udzielenie odpowiedzi na zawarte w nich pytania nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Płatnik opiera bowiem wskazane zagadnienia prawne na założeniu, że Sąd drugiej instancji dokonał odmiennych ustaleń faktycznych niż organ rentowy i Sąd Okręgowy. Jak jednak wynika z treści zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny przyjął stan faktyczny ustalony wcześniej przez Sąd pierwszej instancji i nie dokonywał jego modyfikacji. W ocenie Sądu drugiej instancji, Sąd Okręgowy dokonał bowiem błędnej oceny prawnej umowy zawartej przez płatnika składek i ubezpieczonego, a nie błędnych ustaleń faktycznych w tym zakresie.

Ponadto, należy pamiętać, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie. W niniejszej sprawie chodziło o decyzję dotyczącą ustalenia obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu stosunku pracy. Zatem rolą Sądów rozpoznających niniejszą sprawę było ustalenie, czy organ rentowy prawidłowo stwierdził, że obowiązek taki w przypadku stron niniejszego postępowania nie powstał. W tym też kierunku musiały zmierzać ustalenia faktyczne dokonywane przez Sądy, a następnie ocena prawna okoliczności sprawy. Zauważyć zatem należy, że mimo iż Sąd odwoławczy nie podzielił oceny prawnej stanu faktycznego związanego z charakterem prawnym zawartej umowy, to jednak w ustalonym stanie faktycznym ocenił, że wyrok Sądu pierwszej instancji i poprzedzająca go decyzja organu rentowego były prawidłowe.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów ma swoje oparcie w § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).